Echa z konwencji - Andrychów

Drodzy w Panu Bracia i Siostry! Łaska i pokój od Boga Ojca i Pana naszego Jezusa Chrystusa niech się Wam rozmnoży!

Zbór Pana w Andrychowie miał w przywilej urządzić konwencję w dniu 20.05.1984 r. W dniu tym wypada 39. Rocznica pierwszej po wojnie konwencji, która odbyła się w dniach 20-21 maja 1945 r., z tą różnicą, że nie w Andrychowie, ale w Gaju k/Chrzanowa.

Wspominając rok 1945 zauważyliśmy kolosalną różnicę, jak nastąpiła od tamtych dni. Wówczas Braterstwo zdążali pieszo dziesiątki kilometrów, aby pod wiejską strzechą słuchać Słowa Bożego. A dzisiaj? Zbory mają sposobność wynajmować luksusowe lokale – obiekty sportowe, sale w domach kultury itp. Można również wygodnymi środkami lokomocji udawać się na samo miejsce konwencji.

Te sprzyjające warunki musimy zawdzięczać Temu, który jest ucieczką i siłą naszą, a także i naszemu Panu – Jezusowi Chrystusowi, który w czasie swej wtórej obecności usługuje ludowi Bożemu i opiekuje się nim.

Rozpoczynając ucztę duchową, na którą przybyło ok. 600 braci i sióstr, br. Pilch w imieniu miejscowego zgromadzenia powitał uczestników słowami Psalmu 96: *„Śpiewajcie Panu, wszystka ziemio... opowiadajcie między poganami, że Pan króluje... niech się weselą niebiosa, a niech pląsa ziemia...”.*

Następnie poproszono do usługi duchowej br. J. Kłusaka, który podzielił się rozważaniami na temat: *„Nasza społeczność z Bogiem”*. Brat zwrócił uwagę na szlachetne postaci ze Starego Testamentu, na świętych mężów i proroków, którzy z Bogiem chodzili – w tym wspomniał o Jakubie, Izaaku, Abrahamie i Danielu, a także o naszym Panu, który nieraz całe noce spędzał ze swym Ojcem, radząc się Go w modlitwie.

Następnym mówcą był br. Cz. Kasprzykowski, który usłużył tematem z Listu św. Pawła do Efezjan: *„Starając się, abyście zachowali jedność ducha w związce pokoju”* – Efezj. 4:3. Na podstawie wybranych wersetów (Efezj. 4:1-6) brat omówił siedem fundamentalnych i niepodważalnych prawd jedności Kościoła, których trzeba strzec jak źrenicy oka. Podkreślił przy tym, że podstawą jedności ducha jest zgodne z powołaniem postępowania.

Kolejnym mówcą by br. Cz. Suchanek, który usłużył tematem: *„Ofiary przyjemne Bogu”*. Omówił podstawy, w oparciu o które nasze ofiary mogą być przyjemne Bogu, wskazując na usprawiedliwienie w zasłudze Jezusa Chrystusa. Odnawiając nasz umysł i patrząc na Jezusa, mamy służyć jedni drugim w miłości, tym sposobem naśladując naszego Pana. Jego złożone w ofierze życie to nie był swąd, ale wdzięczna i przyjemna woń dla naszego Ojca Niebieskiego.

Po przerwie obiadowej wystąpił chór młodzieży chrześcijańskiej SELA, wzruszając nas kilkoma pieśniami. Szczególnie podniosła była pieśń 346 „Ojcze Niebiański, łaską twoją wspomóż mnie”.

W czwartym wykładzie brat Szymański z Lublina poruszył ważny temat: *„Co czynić, aby stać się Nowym Stworzeniem?”* Brat przedstawił warunki, jakie musimy spełnić. Przypomniał, jak bardzo ważne jest codzienne karmienie się Słowem Bożym, aby w ten sposób otrzymać moc Bożą w duchu świętym.

Ostatnim mówcą był br. H. Kamiński, który poruszył interesujący temat: *„Siedem niewiast i jeden mąż”* (Izaj. 4:1). Tłumacząc to proroctwo brat wspomniał o pierwotnym kościele, który jako czysta panna poślubiona jednemu mężowi trwa w swej wierności. Omówił również obecny stan nominalnego chrześcijaństwa, podzielonego na różne odłamy i wyznania. Przedstawił różne kościoła, mające swe własne doktryny – pokarm i odzienie nie poparte Pismem Świętym – ale przyznające się do Chrystusa: *„Niech zowią nas od imienia twego”*. Patrząc na to wypełniające się proroctwo brat zwrócił naszą uwagę na niebezpieczne sidła, na jakie jesteśmy narażeni, a także pobudzał nas do wierności i służby jednemu tylko Panu – Jezusowi Chrystusowi.

Uczta duchowa dobiegała końca. Czas błogosławionej społeczności nieubłaganie upłynął. Na twarzach drogich nam braci i sióstr pozostało zadowolenie i radość z przebytej uczty, z duchowych pokarmów, którymi byliśmy karmieni, jak również ze wspólnej gorącej braterskiej społeczności, jaka panowała na sali. Za to wszystko gorąco dziękujemy naszemu Stwórcy.

Za pośrednictwem naszego czasopisma „Na Straży” składamy również podziękowanie Kierownictwu Zakładowego Domu Kultury za zezwolenie nam na organizację tej duchowej przystani. Dziękujemy też władzom miejskim Andrychowa za wydanie zezwolenia na urządzenie konwencji.

Po zaśpiewaniu pieśni: „Zostań z Bogiem aż się zejdziem znów” Braterstwo zostali pożegnani słowami Samuela: „Pokój niech będzie z tobą, pokój z twoim domem, pokój ze wszystkim co twoje”.

Redakcja

R- „Straż”